

# Strefa Wolności, czyli marzenie budowane własnymi rękami

Data publikacji: 28.11.2011 7:30

Gośćmi listopadowej sesji Rady Miejskiej Cieszyna byli Janusz Mendera i Tomasz Fałat twórcy Strefy Wolności w Cieszynie przy ulicy Stawowej.

Janusz Mendera i Tomasz Fałat twórcy Strefy Wolności w Cieszynie podczas listopadowej sesji Rady Miejskiej zostali poproszeni o przedstawienie projektu, który realizują od roku. - Wszyscy powinniśmy mieć świadomość tego jak wielkiego przedsięwzięcia podjęli się ci młodzi ludzie, mimo tak wielu utrudnień – podkreślała wielokrotnie radna Halina Bocheńska – Należy to pokazać zwłaszcza, że nie wszyscy z taką determinacją będą podejmować kolejne przedsięwzięcia tak ważne nie tylko siebie, ale również dla innych mieszkańców naszego grodu.

Początki...

*- Projekt Strefy Wolności zrodził się z marzenia, a marzenie pojawiło się cztery lata temu – wyjaśnia Janusz Mendera – Każdy z nas chciałby mieć takie miejsce w którym odpocznie, zrelaksuje się, spotka przyjaciół. Miejsce do którego wybierze się z całą rodziną....Z pomieszczeń Miejskich Hal Targowych postanowiliśmy zrobić coś zupełnie innego...zaczęliśmy od wygrodzenia powierzchni. Okazało się, że czeka nas wiele pracy i cała masa niespodzianek. Pierwszą z nich był brak porządnej dokumentacji budowlanej i architektonicznej.*

Przygoda rozpoczęta...

*- Żeby zaoszczędzić na inwestycji robiliśmy wszystko sami, własnymi rękami. Krok po kroku zaczęły powstawać: ścianka wspinaczkowa, siłownia, sala do zajęć sportowych, bawialnia dla dzieci, kawiarnia – wyjaśniał podczas sesji Rady Miejskiej Cieszyna, jednocześnie prezentując zdjęcia z kolejnych prac pomysłodawca projektu - Ze względu na to, że remont do tzw. zwykłych nie należał musieliśmy uzyskać pozwolenie na budowę przy stawianiu ścianek gipsowych. Realizacja naszego marzenia wymagała mnóstwa sił, determinacji, pisania pism, petycji...*

Długo oczekiwany dzień...

*- 28 października w końcu udało nam się oficjalnie otworzyć Strefę Wolności, czyli pierwszą na Śląsku Cieszyńskim ściankę wspinaczkową, która w tej chwili ma około 100 m<sup>2</sup> możliwości wspinania. W najbliższym czasie powstanie również niższa ścianka wspinaczkowa (bez asekuracji z liną)- dodaje J. Mendera*

Stefa Wolności w liczbach

*- 12 listopada 2010 złożyliśmy ofertę najmu, pozwolenie na budowę uzyskaliśmy 24 sierpnia tego roku, a już w październiku udało nam się otworzyć Strefę Wolności. Inwestycja kosztowała nas mniej więcej 500 tysięcy złotych. Nie dostaliśmy żadnej dotacji, żadnego wsparcia, a dzięki wszelakiej "przychylności" urzędniczej, między innymi dlatego, że nie pozwolono nam się "wpiąć" do istniejącej już kanalizacji tylko musieliśmy założyć nową - straciliśmy 50 tysięcy złotych -wspomina trudne początki pan Janusz - Strefa liczy 560 m<sup>2</sup> powierzchni, żeby zagospodarować teren musieliśmy postawić około 1000 m<sup>2</sup> ścian gipsowych. Podczas dni otwartych odwiedziło nas prawie tysiąc osób. W Strefie powstało 8 nowych miejsc pracy.*

Dzisiaj...

Stefa Wolności jest miejscem ogromnej metamorfozy! Stare i zdewastowane hale zamieniły się w miejsce przyjazne starszym i młodszym. Na pierwszy rzut oka widać ogrom włożonej pracy i jeszcze więcej włożonego serca.

